Nº 6033



compactura munitus
m. decembri 1901

I

Jedenaście listów
Adolfa Biesiekierskiego
do Józefa Blizińskiego
1862 – 1869
i sześć allegatów,
tudzież jeden list Antoniego
Celińskiego do
Adolfa Biesiekierskiego
z r. 1861.



1

Bodzanów d. 1 Kwietnia (Nie: prima aprilis) 1862 r.

Kochany Józiu.

...

Myśli,
w dowód pamięci,
Przyjacielskie życzenie:
Obyś zaspakajające natury pragnienie,
Zacny dwóch imion Józefie Franciszku,
Nie zachłysnął się nigdy przy kieliszku,
A moderując się wielce,
Zasnął przy ósmej butelce.

...

Miły,
Niszcząc swe zdy,
Pamiętaj zawsze o jutrze,
Często palce wypieni kto sobie nos utrze.
Na Twych barkach ogromne ciężą obowiązki,
Chcąc się ciągnąć, z kamizelką zerwą się podwiązki;
Strzeż się więc żydek syreny,
Bo zaporne są trzeny.

...

Drogi!
Papierowe dialogi,
To nędzna scena dramatu,
Ty gdzieś w Warszawie.. a ja tu!
Pomysł akceptowała dawno Twoja głowa,
Więc śmiało ruszaj do Bodzanowa.
No rzeknij: cóż Ty na to?
Na mój głos uszy zatkałeś watą...

...

Że w zimie gdy się kręciły gawrony,
Nie byłeś łaskaw zajrzeć w nasze strony,
Rzecz prosta: miłość własna u Ciebie przed wszystkiem.
Lecz dzisiaj gdy natura przystraja się listkiem,
Kiedy kaczki i gęsi i czajki zleciały,
Czyś w swej dumie tak zuchwały,
Że czekasz aż słownik zaślinili?
Daj pokój, korzystaj z chwili....

Mój Józiu, między nami wiele rzeczy uchodzi względnej obojętności, gdy więc opanuje chęć rymowania to się na improwizacje nie uważa więcej jak na... pomyłości w małżeństwie. W głowie pisze głupstwo a sercem mospanienko szczerze tęsknię do ciebie.

Żona mi bardzo chorowała i myślałem że będziemy musieli przed świętami jechać do Warszawy po radę, ale stało się inaczej, zdrowie wraca. Pułkownik przyjeżdża w tych dniach, i obecnie zmieniając cały zarząd gospodarstwa mam nieustannie wiele zajęcia z rachunkami i porządkami aby nowemu rządcy oddać wszystko w szyku; — nie mogę więc ruszyć się z domu i chyba po Świętach do Tadeusza wybiorę się.

W dniu Twoich imienin niespodziewanie byłem na niespodziewanym bo raptownie wszczętym ślubie p. Józefy Gr. z Leonardem Celińskim. Szczegóły za zobaczeniem.

Donieś mi o dniu przybycia do Włocławka abym mógł czekać na was; chciałbym było gdybyście wstąpili do Tadeusza i zabrali go z sobą, przyrzekam uroczyście [illegible] go po świętach — teraz jest to dla mnie niepodobieństwem a obawiam się aby nie uważał za formę. Znasz mnie i wiesz dobrze ile go szanuję i ile mam dla niego życzliwości —

Anglików zaasekuruj na statku, aby ich gorące chęci i modły mi spełnili i oddaj mi ich w całości. Nie marudźcie w drodze i jak będziecie mogli prędzej dalej w drogę — wiesz że twoja bytność tylko przyjemność sprawi mnie. —

Niezapomnij o interessie p. Marjana co do przyjęcia synów do szkół — a mnie przyszlij nasienia Kalafiorów późnych, bo mi potrzebne w ogrodzie.

Ściskam Cię serdecznie, cała moja rodzina załącza pozdrowienia, dzieci bilard szykują — a córki gotują się na grzeczne zaprezentowanie się.

Do miłego widzenia

Twój

Adolf [illegible]

pamiętay wpost bydź oględnym i jaknajbliżej Świąt do Nas zjechać —

Majster Bliziak.

360
60
420

2

Bad. d. 18/12 62 r. – 3

Kochany Józiu. Po długiem milczeniu śle Ci serdeczny uścisk przyjacielski. Bądź pewien że nie dlatego tak długo cicho siedzę żeby mi umysł zamarzł, lub żebym zapomniał o Tobie – po prostu nie pisałem bom się wybierał do Warszawy. Że jednak mój wyjazd dopiero w styczniu nastąpi, przypieczętowywam więc rozstanie się z Tobą opłatkiem, jak już od dawna rozdzieliłem się z Tobą mojemi tworzeniami (wszystkiemi). Trzeba Ci wiedzieć że jestem nasobienie anatomią i że bardzo interessowany, którą się obawiają, aby mi pusta siana w głowę nie wyjechała, a szczególniej żebym się w ciemnej płat; szczegół lub co gorszego nie przeobraził. Jeszcze szczegół to frazes – dawno to w świecie przyjmuje słownictwo.

Otóż wracając się do gwiazdki, nieraz już w życiu dzieliliśmy się z tej Panu Bogu jak najlepiej było w umowie przemysłowej i razem; bo i przedstawienie przyjęła chwiać dziwnie oryginalne i proste jednak dla mnie najdroższej miła warte będą. Życzeń już więcej jak słowa mogą wypowiedzieć, ale żebyśmy się od dawna nie rozumieli tobą… wiedzieć, ale żebyśmy się od dawna nie rozumieli tobą co. Z. a diabli wiedzą. Jeśli jednak setne zapewnienia o szczerej przyjaźni i najbliższych serca stosunkach jesteś nie potrzebne zawierać, to wiedz Kochany Józiu że Cię zawsze jednakowo miłuję i cenię, że częściej o Tobie myślę jak do Ciebie piszę.

W tym roku Bóg zechciał, zbliżenia się do mojej rodziny nie tak wiele bo aż dwoma egzemplarzami powiększona zostanie. Wiadomo Ci że Regina przyszła na świat w Trzy króle b. r.; teraz przed świętami oczekujemy nowo

nowego

nowego wydania; kwestja tylko czy opus będzie oryginalny czy
drugą edycją. Jeśli tak dalej pójdzie, co myślisz? czyż się nie będę
potrzebował Kongstai z wspaniale przybywającymi mi materiałów
chociażby nawet i w pracach kilku-piszących...

Pracuję jak byk — chciałem powiedzieć jak wół, chociaż po
prawdzie mogę być całkowicie jak... prowadzenie nie przychodzi,
lecz myślisz że dobrze w Warszawie, sposobności nie brak.
Otóż pracuję, piszę po całych tygodniach i już ciemny zapewne
utworzę dzieło hippologiczne w trzech tomach, jako to:
1szy już skończony obejmuje anatomję i powierzchowność konia.
2gi zawiera obszernie rozwinięte zasady hodowli — w połowie napisany.
3ci O użyciu konia: o koniu lekkim i ciężkim pociągowym, o pracy
uprzęży; o koniu wierzchowym, ujeżdżaniu i szkole jeżdżenia;
o koniu wyścigowym, trenowaniu i kursach.

Widzisz że nie próżnuję, obrabiam przedmiot z gruntu,
con amore, według ostatecznej wyższej nauki i mam nadzieję
że to będzie pierwsze u nas ostateczne dzieło w tym przedmiocie.
Materiałów mnóstwo, praca coś spiesznie idzie, bo dawnych
o tem myślałem i wiele rzeczy mam przygotowanych.
Za zobaczeniem powiedz mi liczbie jakim sposobem wydać;
nakładu nikt mi się robić bo to kosztuje a mam innych
wydatków dosyć — szkoda by raz było skończyć, gdyż to nie skwa-
manie a praca długa oparta na badaniu i porównywa-
niach z zamiłowaniem przedmiotu wykonanych, zatem
nie blichtr kuglarski dla grosza.

Od nowego roku nie prenumeruję Gazety Polskiej, za
często mnie drażni, wprawdzie jej sympatia nie kaleczy
ale często sprawiają nieprzyjemne przeczucie; wszystko to
następstwo chybionej popularności. Mówiąc między nami,

prawdę

4

b. pilno



Wielmożny Józef Bliziński
Ulica Ogrodowa № 8½ dom W. Karłowskich
w Warszawie.



prawdę wyprowadza się śmiało i z godnością, nie zawdzięczając innego ciągłego ćwiczenia samo jest zdecydowanie potrzebne; z resztą, mój Józiu, kąsanie od czasu zawsze było większe.

Co do mego artykułu, jeśli możesz to go wycofaj i zwróć mi, bo kopii nie mam. Robota to była skończeńsza na prędce, wolałbym przerobić, rozszerzyć i wysłać gdzie indziej. Pojmujesz że nigdy myślą moją nie było obijać się stanowiska literackiego, mam inną drogę przed sobą, a jeśli czasem co napiszę, to dlatego że mi nie obce dążności i potrzeby społeczne, że czuję jaką dziurę którą chciałbym załatać; nigdy zaś nie pragnąłbym aby to się działo za protekcją pp. redaktorów, którzy przy najlepszych przystronach zwykle czytelnikom lubią narzucać swoje formułki, a czy są nieomylnemi drogowskazami dla ludzkości, jeśli pismo przyjdziemy. z o tem niektóry powiatkowe wątpię.

Co do naszej okolicy, wiesz naturalnie o poniesionych kilku stratach; w familii umarła p. Mineutowa, a sam Stryj z wroniemu bardzo źle. Roman kupił Koneck za milion, już się przeprowadzili i urządzili; Jarantowice sprzedaje; chciałby się ostatecznie osiedlić. Bardzo się cieszymy z tego obrotu. Umarł także Edward Bogatko, mój Jam go wiele cenił, czytałeś pewnie mój nekrolog. Stary Gąsiorowski także się wyniósł. Córeczka Konst. Dzierzbickich wychowanica umarła, desperacja ogromna. Władimierowej ledwie uratowano, aż Miller z Warszawy przyjeździł, Gąsiorowska Kazimierzowa ma ciężką melancholię — nie do uleczenia. Ot i masz same smutne nowiny.

O ależ cudowne historyje, ale ... pisać których mi nie wierzył; pewnie z nich — za widzeniem opowiem.

[illegible] się

Hanka zdrowa sprawia się jak w hermetyku, pamięta cię i bardzo często się rozwija; że to Regina mię powiększała obiecująca (którą z sympatią uważam) powiadam ci pozdrowienia od Dzierżka. Stosownie do dyspozycji: pięć platanów, jeden klon, świerki dwa rozmaicie osobno, raz klomb świerkowy zasiany, oprócz dwu nazalonych, wszystko do wiosny.

Z resztą wszystko tak jak było.

Tylko się tu Europa nieco podkuliła. Ale prawdę pisze [illegible] ani te same, przemienia na hermetyki. Bo jak wiesz teraz w modzie: wychodki hermetyczne, serca hermetyczne, głowy hermetyczne, pieczenie hermetyczne, filozofia hermetyczna i... pisma hermetyczne. Chciałem powiedzieć: wszystko, ale polityczna postawa nasza z tej jedynie mocy robi wyjątek i nie jest zupełnie hermetyki.

Otóż i czwarta strona się kończy. Jeszcze raz kochany Józiu ściskam cię serdecznie i życzę wszystkiego dobrego, również przyjm szczere życzenia od całej mej rodziny — odpisz prędko —

Twój

[illegible]

Ukłony dla PP. Kurtowskich.

NB. Będę wkrótce potrzebował następujących dzieł:

a. Le Traité d'équitation de M. d'Aure. Paris 1834, 1 vol. in-4, avec pl.
b. Méthode d'équitation et le dict. de l'équitation — de Baucher — 1849 in-8.
c. Notions sur le dressage des jeunes chevaux — M. de Curnieu.

Bądź łaskaw dowiedzieć się czy te dzieła są w Warszawie np. u Gebethnera, a jeśli nie ma czy nie można by sprowadzić; i ileby trzeba czekać —

Mój Józiu. Przepraszam Cię że tak późno odpisuję, lecz trudno mi było wcześniej coś donieść o sobie. Najpierw po powrocie do domu odwiedziłem moje piękne sąsiadki i przypominałem potrzeby otrzymania słowa. Następnie wrócił mi się ból ner-wowy i tak, jestem cierpiący że nie tylko nie wyjeżdżam ale z pokoju nie wychodzę. Dziękuję Ci serdecznie za przypomni-enie o potrzebie dopełnienia formy, którą wreszcie sam bardzo dobrze czuję – i przyznam mi że to właśnie mnie się zdarza. Ale z obowiązkową troską i którą nie mogę Was wizytować, a następnie nie mam wyo-brażenia jakie my tu na wsi mamy trudności paszportowe. Potrzeba pisać prośby o [illegible]olenie starania się o paszport, czekać przy[illegible] odpowiedzi i dopiero rozpocząć star[illegible]ia, gdyż prócz Naczelnika Wojennego nikt w powiecie nie ma prawa dawać kart przejazdowych.

Jednakże będę u Was jak tylko możność pozwoli będę się starał dopełnić obowiązku który w każdym razie uczynić jest obo-wiązkiem. A tym czasem ufny w Twoją przyjaźń i Stanowczego Twego Towarzysza, mam nadzieję że postarasz się wytłuma-czyć mnie i uchronić od posądzenia o zarogostwo parafialne – odebrawszy tyle dowodów życzliwości, mam prawo i na to liczyć.

Fotografię chociaż mogłaby być podobniejszą ale z względu na potrzebowanie

zechciej odesłać, jeżeli mi się 6 ex. należy. Żeby tylko
u Was mój Drugi raz lepiej się udał.
Cóż się dzieje — nie rani? co kilka dni posyłam
do Oziębin, zawsze na próżno — powiedz majstrom
komplement że są ostrożny.

Kończę to pisanie bo mnie coraz silniej boli
głowa — oświadcz p. G. słowa przyjacielskie
uściśnienie — a Cichej Zofii zawsze jednakowo
kochanej [illegible] i najczulszy razem
[illegible] się [illegible]

Twój
[signature]

Rad. 29/4 64 r.

[illegible]

a. Le Traite

b. Méthode

c. Notions

a jeśli nie m

7



Wie[illegible]ny

Józef Za[illegible]iwski

Dom p. Krause
w starym Rynku,

w Włocławku

FRANCO

Franco

1678
82
1760

1761
27
1734

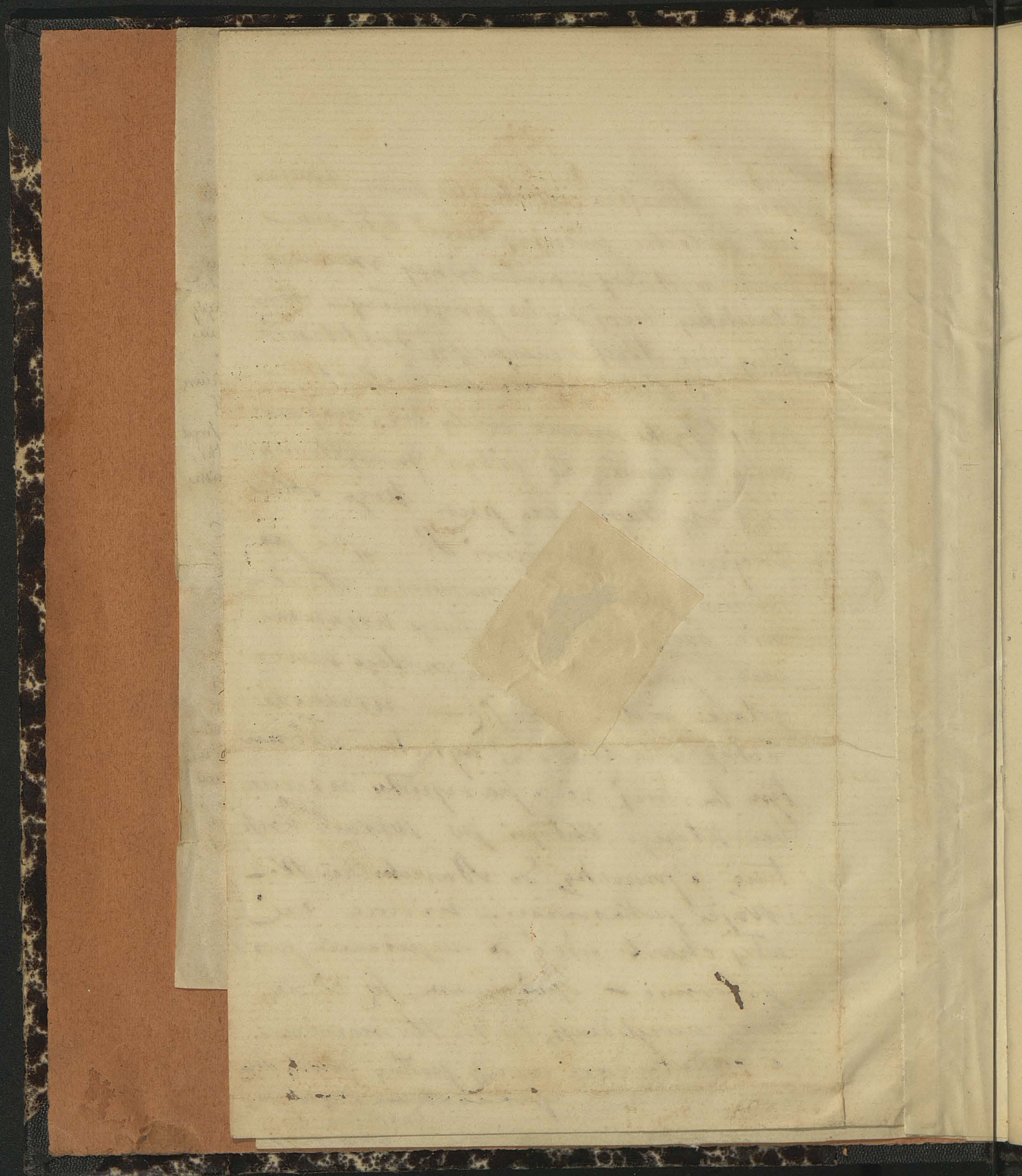
Helena 434

Hatvie 172

Hilsenna

30
4

Panie Józefie! w chwili kiedy Adolfa
list do Ciebie pisany miał być na
poczcie wysłany – odebraliśmy naraz
z Gasztowtu Twój świeżo przysłany – na
który mi Adolf cierpiący dotkliwie
na ból zębów – niemoże odpisać –
prosił tylko mnie abym Cię najmoc=
niej zobowiązać abyś Go wytłoma=
niej czyli sam – czy przez kogo dobrze
znajomego P: Baronowi S: – iże po=
mimo poz[illegible] powinności złoże=
nia osobiście [illegible] B= swego uszanowa=
nia i podziękowania za Jego szcze=
rość – niemoże
gotów wstawienie się – niemoże
dotąd dla słabości wyjechać z domu
tym bardziej, że i paszportu niema
bez którego chłopi po wsiach aresz=
tują i prowadzą do Naczelnika W=
Wojsk pokazowani – niema też
w tej chwili udać do napisania prośby
poformie – spodziewamy się że tym
razem uwzględnisz nasze tłomaczenie
i niekoniecznie zaraz podasz prośbę Jego
z prawdziwem i życzliwem
Ludwika



Powtóre: proszę Cię, a to koniecznie o [illegible] — metryki chciałem powiedzieć, gdyż wójt zaczyna naciskać. Wszystkie są w miejscu nie zrobi Ci to więc wiele trudności: ojca w Witowie, matki w Liniarzewie, mojej żony i czworga naszych dzieci w Byczynie, Konstantego Wrześniewskiego i dwóch jego synów: Józefa (lat 4) i Aleksandra (lat 2) w Byczynie, oraz Konstantowej (niegdyś Józefy Domańskiej około lat 30 urodzonej w Łatkowie?) w Witowie(!) Razem sztuk 12. Jeśli niedługo przybędziesz to przywieź w przeciwnym razie przyślij pocztą, żeby za opóźnienie nie kropnęli kontrybucją. Na przypadek kosztów zgłoś się do p. Marjana. Tylko zajmij się niemi Józiu bo to ważne i pilne.

Potrzecie: Jeśli prawda że takie postanowienie p. M. to nie do rzeczy — bo panienka i dobra i dobrze wychowana i wszystkie przy[?] posiadająca a to dość nie wchodzi się zdarza. Wymiarkuj ostatecznie bo jeśli to stanowcze upewnię cię, to p[...]a tobie sobie że prosiłem cię tu o protekcję a człowiek [...] familjant, lingwista, zamożny i wykształcony. Naturalnie bliższy mi p. M. więc pośrednictwa odmówiłem, w razie jednak gdyby to nie przyszło do tego, to tamto... musiały tentować. Donoszę cię więc jak rzeczy stoją.

Poczwarte: zażądam się tu [illegible] rezydencję, materyały sprowadzone, majątkowi nie grozi się spieszę i spodziewam się że najpóźniej na 18 b. m. i roku fabrykę skończę. Możesz jednak i trochę wcześniej przyjechać — tylko wcale [illegible] — przeprowadziłem na drugą stronę.

Popiąte: był tu Antoni z Franciszkiem — ostatni ożeniony i w rubinie i w maniatikach, tak stracił fervor że byłbym po nim pojeździł jak nigdy. Zabrał ojca do Warszawy — interessa idą dobrze, w komitecie nadzwyczaj graniczącą z pewnością mamy. Kossobudzki gruntu nie oddaje.

Regulacja Sufczanowska bardzo ładna i szybka.
Po stracie: I ja miałem polowanko: przyjechał do mnie Kaniewski z Mikulowiczem (u Skarwy) urządziliśmy na zapieczętowanie roku myśliwskiego. Lisa i trzech kotów. Zającza przeziębiony, prócz przy kotach się odznaczał. Było tak ślisko że nie tylko Kaniewski z koniem grzmotnął się o ziemię, ale i Dania ze mną straciła grunt pod sobą — wszystko jednak szczęśliwie.

Na wzór dzisiejszych zwłoczności i ja zapomniałem o początku, że kiedy mię kochany Józio z góry umieścił po pierwsze: pozdrowieniem, ukłony i zapewnieniem o niezmienności mnie wszystkim krewnym, przyjaciołom i znajomym. Co do p. Max. uczciwej go zdechnie i pomimo że chciał dawno mi pisałem to przecież zawsze mam dla niego tę samą przyjaźń jaka się wyrabia w życiu nie z skłonno konwencjonalnego sentymentalizmu ale na zasadzie uznania wartości człowieka i doznanej niejednokrotnie od niego życzliwości.

Czekam Twego przybycia niecierpliwie a z teatrami nie owaryjej przypadkiem — papiery odebrałem.

Twój
A. Bie

Lwów d. 8/3 66.

NB. Za obszerny list dziękujemy wszyscy — od Cioci Dobr. korespondencja in folio leży u mnie nie składana. —

10

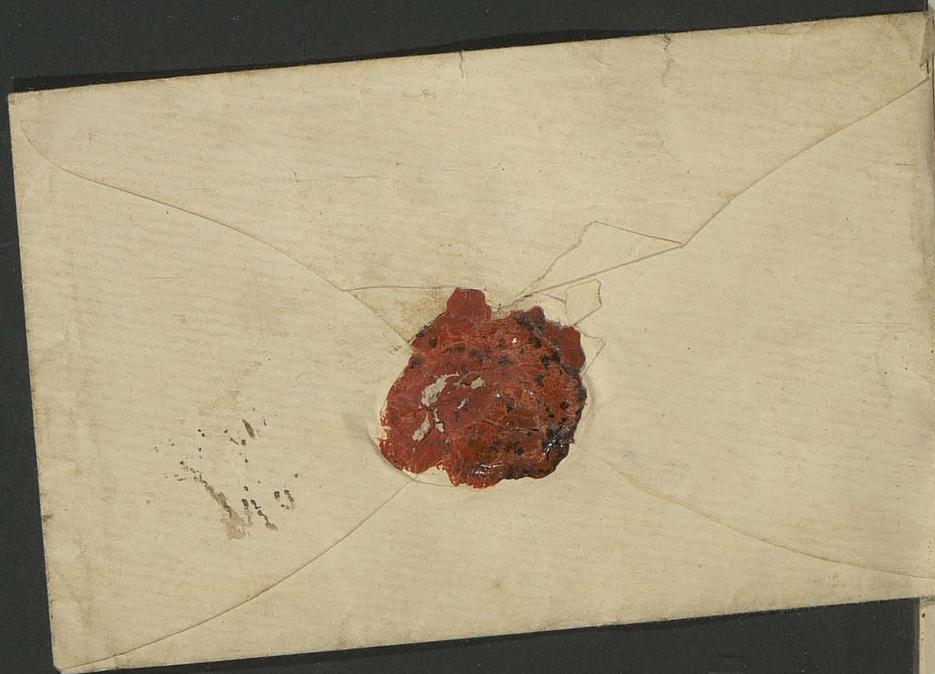
6. pilno 10

10/3

GOMBIN

Wielmożny Pan
Józef Bliziński
przez Włocławek
Alexandrów pograniczny
w Sędzinie

na koszt



<u>Poprawka</u>. Metryka córy Konstantego urodzonej w Kobiałkach spaliła się z aktami kościoła Radziejowskiego, jest tylko w Bzurze z zeznania świadków akt zrobiony przez Ks. Madalińskiego przy ślubie Konstantostwa.

Wiadomo ci iż ojciec zostawił moją laskę w Lisie–nemie i prosił Feldka o oddanie jéj do świętego — gdzieś musi być, a jeżeliby(ś) mógł ją wydobyć, byłbym ci obowiązany.

Polecając się Twej pamięci przypominam o metrykach — do miłego i rychłego widzenia

AM

Kochany Józiu,

W dniu imienin przyjm od całej mej rodziny
najserdeczniejsze życzenia wszystkiego dobrego,
co do mnie tak się wyrażam:
Obyś ilekroć brzuś chęci objawi
Prędszy od jenerała: „hej, nakryj się stole"
Znalazł zrazy z kluskami, szarloty i sole,
I wszystko co brzuś zmieści i co tylko strawi.
Obyś gdy w gardle zaschnie i duszności poczujesz,
Zawsze znalazł pod ręką płyn życie dający;
Obyś gdy krew się wzburzy — tak sobie chcący
Napotkał przedmiot godny co żądze uniesie.
Obyś nad każdą miarkę [illegible] urodziła,
Oby przeszłość najskrytsze tajnie Ci rozwarła,
Oby bez pracy z prac Ci wyrosła chwała,
Oby pamięć o Tobie nigdy nie zamarła.
Obyś — o. Być — na to wspomnienie diabli wezmą wszystkich,
bo trzeba Ci wiedzieć iż do trzech [illegible] amatorskiego
dobrodziejstwa bywać.
W każdym razie szczerze Ci pragnę aby wszystkie
Twe życzenia się spełniły — a matka poleciła mi
osobno podziękować Ci za pamięć i pocieszne słowa.
Ucieszyłem się niezmiernie z wiadomości
o Sylfidzie, koniecznie trzeba ten interes przeprowadzić, zgodzi się zaś Kosta [illegible] [illegible]
ten gospodarz dobrami do Sufranowa a [illegible],
bo mi ta klacz bardzo potrzebna, kwestja tylko
zdrowia o czem się trzeba przekonać,

W ostatnim liście adresowanym do Lędzina prosiłem Cię o metryki nasze z dziećmi, i kontraktów – nie wiedząc czy odebrał ten list, zona posłana żądanie szczegółowe w korespondencji do Robinowa; bądź łaskaw zająć się tem bo nas nagli. O Francu dobrze [illegible] się [illegible].

Będziemy mieli [illegible] do dzieci – z rentą roku się co [illegible] tak w interessach jak i w gospodarstwie; [illegible] dostają [illegible] z [illegible] i ziemi, które sprowadziłem – z [illegible] jestem bardzo kontent, w ogrodzie wiele się zrobiło, drzew dużo nasadzonych, tylko [illegible] przymrozki przeszkadzają. Wiele obejście i [illegible] zaniechane, wszystkie [illegible] na Lupanowach dla którego [illegible] różne drzewka mam gotowe. Rezydencja [illegible] ukończona, czeka na przyjęcie gości z [illegible], zatrzymałem się tylko z ameblowaniem.

Polecając Ci [illegible] dla wszystkich, a osobliwie pozdrowienia dla Lisianowa i Lędzina, jeszcze raz przypominam [illegible] i metryki – i [illegible] a mogłeś z kilka platanów przywieźć, bo mam [illegible] klony, lipy, graby i dęby – ale gwałtem platanów potrzeba, których tu [illegible]. Przyjeżdżajcie prędko.

Ściskam Cię serdecznie
Twój
A. B[illegible]

Lupinów d. 17/3 66 r.

6 14

Kochany Józefie.

Najprzód dziękuję Ci za obszerną korres-pondencję, która na beziintelligentnej partyi galicyjskiej przypomniała mi że wśród rozmaitych stworzeń na świecie i ludzie są na ziemi – mniejsza o to. Następnie, najuprzejmiej przepraszam Cię za spóźnioną odpowiedź, lecz jak to wiesz wiele przeszkód i trochę lenistwa wstrzymywały aż dziś.

Cieszę się bardzo z Twojej decyzji wykoń-czenia i wy[...]ia Słownika, choć to jest najprzykrzejsze rzemiosło, gdyż w zupełności dzielę Twe przekonanie o wartości i po-trzebie takiego dzieła. Wiele u nas jest jeszcze potrzebnych gruntownych kompilacyj, o których mam nawet zamiar nadmienić, mi od Ciebie napiszę – czasem myśl po-dana przydać się może. Jakoś nie wspo-minasz o pracach historycznych czy opis-, czy rożnych? a zatem ci do przeróbki najłatwiejszej do antykwaryzowania i zapalania przedmiot.

Co do pamiątek – osobne wydanie dobry projekt, ciekawią mnie. —

Stosownie do Twego żądania załączam na osobnej kartce tytuły proponowanych dzieł na zamianę z Włodzimierzem. Sądzę że to są dzieła prawdziwie biblioteczne i pod względem bibliograficznym niewątpliwej wartości – daję dwa do wyboru – obydwa exemplarze dobrze utrzymane. Dowiedz się o decyzji Włodzimierza bo za pierwszą okazją przesłałabym mu albo dzieło wybrane lub też zwróciłabym Kotlickiego. Co do dzieł które są u mnie z Słowieckiej biblioteki to ze względu na Krajewskich wrócę, wiem jednak z pewnością że [illegible] z innymi sterta Zelmerski i pewnością do Polesiem [illegible] ich zostało. —

Teraz co do nas – zdrowi wszyscy jesteśmy. Hanka uczy się na dobre wyznania I i V i przy łatwości pojęcia szybko postępuje. Lekcje takie: mad. Rose daje: język francuski, rachunki i pisanie pod dyktandem, geografię powszechną, polską, historię święte i his. polską.
ksiądz zaś katechizm i korepetycję z niego wszystkiego.

Ja.

Naturalnie z zamiarem wypracowania

15

Wielmożny Pan
Józef [illegible]
w [illegible].



odpowiedni kurs każdego przedmiotu z zasto-
sowaniem do pojęcia i wieku — i naukę przedmio-
tu mają ukończenie. Apropos geografii,
mam prośbę do Ciebie a mianowicie:
potrzebuję podziału dawnej Polski na
województwa i ziemie wraz z miastami
[illegible]. Spodziewam się że uczy-
nisz memu życzeniu i będziesz łaskaw
żądany wypis zrobić i przesłać mi jak
najprędzej — bo mi goreje, i niecierpliwie
oczekiwać będę.
Za życzenia dziadka składane bardzo Ci
wdzięczny jestem i serdecznie dziękuję.
Żona i dzieci [illegible] Zosia zaczyna się uczyć
ale tępa. Adam zdrowo się chowa i o ile
sądzić można zdaje się że będzie bystry.
Z wiosną wszystko po staremu, odżywam
się z zachwytem na wiosnę, otworzyły
drzewka pięknie pączki, nadzwyczaj mało
uschło. Z propinacyi dochód znacznie się
zmniejszył w ogóle „dzielna rok” jakby
stupski powiedział. —
Załączam Ci list już dawno od krewnej
powzięty z okazji Szymańskiego, który zajmuje
od nas.

Jak ci chwilka zbędzie to piszę — p. Maksymu na serdecznie uściski — załączam od całej mej rodziny pozdrowienia dla was

Twój

[illegible]

Lubomnow d. 19/11 66 r

7 Łuszczanów d. 4/7 87 r. 17

Kochany Józefie,

Nie myśl aby letnie epidemiczne lenistwo było powodem tak długiego mego milczenia; ale roboty i kłopoty tak mnie gniotą że najmniej nie mógłem ci nawet podziękować za pamięć o moich imieninach i dobre życzenia. Wystaw sobie że dotąd ani grosza na S-go Jana nie dał, sprawa o Budzanów nieskończona dotąd, chciałbym Łuszczanowiec sprzedać ale kupca nie widać. Tymczasem całą wiosnę wstaję o 4tej rano, urodzaje dobre, płodozmiany wprowadzamy, ale z burakami zasiewa do diabła, ugór tu wszędzie jak owies tak pszenica — gdyż mimo częstych deszczów nadzwyczajnie u nas sucho i ziemia spieczona.

Gdybym miał lżejszą rękę donosiłbym ci o rzeczach interesujących na sposób Twego wczorajszego opisu o skandalach poznańskich — ale i humoru i czasu brak. Otóż w krótkości powiem ci że moja przepowiednia sprawdziła się: gdy po dwukrotnem w tym czasie odezwaniu się Bronisława odmówiłem mu dalszego mieszania się w ważnej ci sprawie, z powodów zdaje mi się wiadomych ci także — oddał tę kwestję innym osobom, skutkiem czego można przypuszczać smutne następstwa.

Zdrowie Adasia [illegible] — Bronka będzie kuracyę
Ciechocińską w domu, a celem ostatecznego wyleczenia
się przez sześć tygodni będzie używać elektryzowania,
które jako nieustępliwy środek zostało zaordyno-
wane. Adam tego roku [illegible] i coraz więcej mówi, wątpię
jednak aby wyrósł kiedy na oratora. Najpewniej [illegible]
z Reginą tyle tylko wiem że [illegible]
rachitem się doktorów w przeszłym roku i że trzeba
będzie udać się do Sommera lub Koncewiczowskiego.
Zdaje mi się że w dniu Ś-go Jana jadąc do [illegible]
widziałem Twoją ciocię — przynajmniej moje obserwa-
cji oparte na Twoich opisach pozwalają mi przypuszczać
że owa [illegible] był p. K.
Pan [illegible] Komisyi Włościańskiej żeni
się z Twoją [illegible] panną Borakowską —
polecam się protekcyi pańskiej:
Co do ogrodu — trawniki dobrze poszły, kwiatów
mam bardzo wiele zalęgłych i ofiarowanych
porozkładałem kwiatki — drzewa poprzyjmowały się
ale z Wojciechowskim musiałem się rozstać,
im więcej ogród potrzebował [illegible] tem bardziej
on opuszczał się — a diablis po cyklu [illegible].
Więcej na drugi raz — uściśnij jak najserdeczniej
kochanego p. Maksymiliana od nas wszystkich
sobie się pokłoń od całej mej rodziny i pisuj

Twój
A. Bikel

NB. W Warszawie [illegible] wziąłem bilet
państwa Bogdanowskich — będę
także podziękować za pamięć —

w

COMBIN

18

8/7

Wielmożny Pan
Józef Bliziński
przez Włocławek
Alexandrów (pogranicze) w Sędzinie



8

20

Kochany Józefie.

W imieniu mej matki najuprzejmiejsze zasyłam podziękowanie za pamięć i dobre życzenia, od siebie zaś przepraszam za dłuższe milczenie. Dawno do was nie pisałem, ale ani czasu ani humoru nie było po temu. Zdrowi jesteśmy wszyscy. Dzieci rosną i uczą się dobrze, z resztą jak wszędzie bieda i czas dzieli się na jakąś taką przeszłość, teraźniejszość od wspomnień i przyszłość w ręku Boskiem. Mrozy tu były okropne, ptaki więzione i zwierzęta spadały, jedna pani zaklinała się że za pozwoleniem korzenie u oleandrów na nic pomarzły; a panienka z [illegible] dawała słowo że w nich owe piękne kartofle wielkości głowy dwuletniego(?) dziecięcia zaledwie na codzienną strawę dla trzody mogą być wzięte.

Karnawał mieliśmy cichy i cała okolica zachowała się zupełnie spokojnie. Było tylko jedno wesele gdzie panna Z. z pięknej ale podupadłej familji poszła za mąż za pana S. którego ojciec zrobiwszy na propinacji majątek dobra kupił; a dziwny jest to już dziś przesąd(?) jak wielka część w naszych czasach. Choć na prowincjach gdy [illegible] rozochocona szampanem zwykła sobie przyznawać(?), a niektórzy od słów jakkolwiek [illegible] mogących [illegible] ale niezachwalniejszego(?) w tym razie przyszło do czynu, i krzesła, lustra i wszelkie pod ręką sprzęty były wzięte

większe wówczas od energicznego wsparcia przekonać —
wtedy ojciec prawa ustawy nie mogąc powstrzymać
dawnego oburzenia na Kompanię, tak niegrzecznie
najdelikatniej się, wykrzyknął: „a cóż u diabła, przecież już
dawno jak szukam [illegible]." — Dawnoś ci te
szczegóły dla tego że są autentyczne, przebiegi autentyków mam więcej ale dyskrecja obowiązuje.

Z nowin najważniejsza że Petruszewicz żeni się z
córką [illegible] Szadkowskiego z Oratek; matka jej [illegible]
ślub przed [illegible] Janem. Gotówki 150,000 Złp. pod [illegible].

Niezmiernie cieszę się z Twego zbliżenia z Jul. Bar.
bliżej go poznawszy trudno określić czy więcej uczony jak zacny;
przy wszystkich zarzutach jakie można by robić, przyznać
trzeba śmiało, prawdziwie uczciwe traktowanie naszej
historji, poczucie [illegible] prawdy, i intencję — cel przestowa-
nia [illegible] [illegible]

Ow Lwów [illegible] [illegible]. Weź na uwagę bibliotekę
z taką masą [illegible], rękopisów, osobliwości — zbiór
jeden z [illegible] polskich, z którego całe życie czerpać mo-
żna. Jest tam i słownik historyczno-statystyczno-geogra-
ficzny dawnej polski, do którego mnóstwo materjałów
zebrał ś.p. Franciszek Siarczyński dyrektor biblioteki
Ossolińskich. Dodaj do tego tylu uczonych, życie rozwinięte
na wszystkie strony — a przytem praca około powszedniego
chleba lekka i jak dla Ciebie łatwa i amatorska. Raz
się dostawszy [illegible] los zarzucił i przyznałbyś swobodnie;
tu w kraju będziesz się wiecznie wydzierał i nie [illegible]
wśród tysiącznych przeszkód [illegible]. —

Pan Felix C. pracuje nad pamiętnikami z czasów Kon-
federacji barskiej; naturalnie będzie tam zapewne więcej
anegdot jak treści — ale i to materjał; szczegółów prawdziwych
ma mnóstwo. —

W Gostyńskiem zaczyna się objawiać w owczarniach
gruźlicowa choroba na sprowadzanie tryków z
gatunku Rambouillet-Negretti. Są to olbrzymy
po kilkanaście funtów wełny wydające, a według
zdania doktorów odpowiednie do poprawy i wzro-
stania- (przy podwajaniu wydajności wełny) owiec
mniej więcej uszlachetnionych. Do Sokołowa, Łojek, Rybie-
ńcd. sprowadzano z Orłowa leżącego w sąsiedztwie Tarkow-
ceny od 35 talarów do 1000 tal; jest tam także stado
bydło oldenburskie — warto żeby p. Maksymilian
to gospodarstwo zwiedził.

Wyobrażam sobie co wyrabiasz z ogrodem i ciekaw
jestem niecierpliwie obejrzeć i nacieszyć się pięknem
o którem w Gostyńskiem trzeba zapomnieć. Wprawdzie
w Rybin bardzo wiele i kosztownie robią, ale miejscowość
szczupła stoi na przeszkodzie; zresztą wiedzy o ogrodach
nie mają a gładkie są ideałem najwygórowańszych
zachcianek.

Przy nadchodzących Twoich imieninach przyjm
od nas wszystkich serdeczne życzenia wszystkiego
dobrego, zdrowia, fortuny i w niebie korony. A
co do zdrowia dbaj się stale, lepiej późno jak nigdy
chociaż wyobrażam sobie jakoś źle na te dietetyczne
posty i skromne zachowanie. Pomyśl jakiego figla
wypłatał ci osioł eskulap żeby cię skazał na całe
życie dietki — i gdybyś w dobrej wierze tak swe dni zmar-
nował.

Z niecierpliwością oczekiwać będę Twojej powieści
większych rozmiarów; ile mam uznania dla każdej
poważniejszej umysłowej pracy, bez względu na formę

niepotrzebuję

niepotrzebuję mówić. Powieść wiejska musi być opa-
na studjach i musi mieć swój kierunek. Ciekawy
potrojnie: najpierw jako Twego utworu; powtóre
jako objawu nowej w Tobie drogi; a nareszcie jako
powieści dziejowej. Bo co prawda ludzie zapominają
dziś pisać — i doprawdy nie wiem co ze [illegible]
rzeszą autorów literatów robić. W pismach perjo-
dycznych pustki, w księgarniach jak na [illegible]
w sztuce — [illegible] [illegible] z pola i [illegible] a [illegible]
nieprzemówili dotąd. —

Panu Maksymilianowi, do którego wkrótce
napiszę osobno, oświadcz od nas wszystkich
najserdeczniejsze pozdrowienia, że pusto nam
iż tak często [illegible] Lwowa [illegible] [illegible]
chwilkę nie[illegible] a przecież niewątpliwie [illegible]
prawdziwie [illegible] zrobić swem odwiedzeniem

A piszże

Twój
Ad. Bies

Lwów d. 13/3 68 r. —

Kochany Józefie.

Pośpieszam choć spóźniony z prze-
słaniem Ci życzeń dobrych, które
gdyby mi przyszło sformułować, to
doprawdy znalazłbym pewną trudność.
Boć materjalnie swobodniejszy
jesteś jak kiedykolwiek; moralności
nie tykam, boć ta sama z siebie
z wiekiem przychodzi; a co do
życia umysłowego, to jak na te
ciasne czasy, na brak powodzenia
sławy się nie mówi; — zdrowia masz!
Toć chyba życzyć pozostaje, aby Cię
losy przyjazne w podobnej konsek-
wencji w jak najdłuższe lata zachowały.

Moja Matka przesyła Ci u-
przejme podziękowanie za pa-
mięć o imieninach równie jak



p. Maxymiljanowi — [illegible], że
jest cała moja rodzina. [illegible]
p. Adama winszuję ci wszelkich
pomyślności.

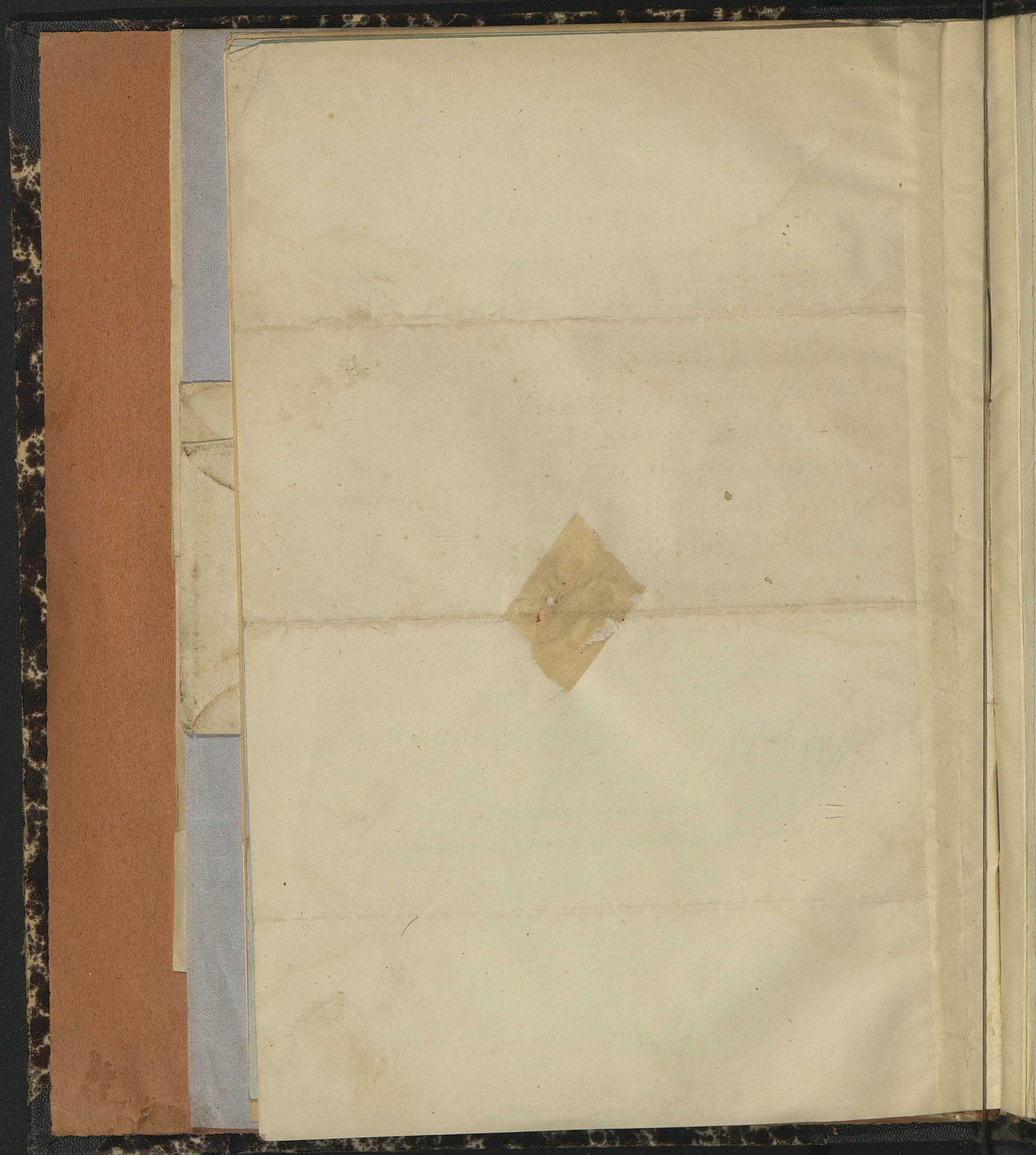
Wyobrażam sobie familijną radość
w Krzyżanowicach(?) z powrotu Juljana
którego chciałbym jak najprędzej
powitać po tej wycieczce na wschód.
Nie trzeba mówić że za bytnością
w Gostyniu(?) odwiedzimy(?) was,
a tymczasem przyjm zapewnienie
mej [illegible] niezmiennej [illegible]

Twój

[illegible] d. 19/3 09.

ABiesiekierski(?)

P. Maxymiljanowi [illegible]
pozdrowienie wraz z życzeniem świąt wesołych. —



Kochany Józefie.

Sprawozdania od Twego pisma dowiedziałem się że jesteś przesiedlony w Gostyńskie na co autentyk wójta Gminy Pacyna (dokąd obecnie Łuszczanów należy) żądanie wybrać sobie gminę na dobro ludności a taki [illegible] (według świeżej ortografii) czy też [illegible] na przeszło 1,000 rs. dochodu. Co do żądania [illegible] to w takim razie tylko razie mogłoby mnie więcej gdybyś pozostał tam dłużej — inaczej potrzeba tylko żądania przesiedlenia. O formie [illegible] wójt objaśni cię, a jeśli zapotrzebujesz mej pomocy chętnie udzielę.

Sprawa była, ale ostatecznie nie została załatwiona z powodu [illegible] przywileju świadectwa które Kalinowski [illegible] wydał. Kwestja jest o [illegible] co można dowieść, ale interes [illegible] przeciąga się. W każdym razie [illegible] przywileju usunięta.

My tu wszyscy zdrowi — urodzaj mamy piękny, oziminy dobre a jarzyny niewidziane. Od św. Jana mamy [illegible], [illegible] i energicznie [illegible] się dobre — jak dalej będzie nie wiemy.

W nowym postanowieniu Kochanego Pana Maksymiliana życzymy Mu wszystkiego szczęścia na jakie zasługuje swą



i dobrą zasługuje. Nie piszę do Niego osobno
bo w prawdzie jestem dziś bardzo zajęty (wielką
siłą wraz z gospodarzami naszej wsi) ale
powtórz Mu najserdeczniejsze zapewnienie
przyjaźni i dobrych życzeń.

Przesyłam Wam serdeczne uściśnienie

Ad. Bi[illegible]

Lucianów d. 13/7 69 r.

Kochany Zoriu. Przepraszam Cię że
zamiast do Paryża pozostanę tamże
w Stuttgarcie, bo tak okoliczności się złożyły
i cieszę się że to i dla Ciebie będzie dogodniej.
Jeśli będziesz mógł przysłać Dzikiego zwierza na
adres tylko iżby wydrukowało, i z trochę krewo-
wych osobliwości mogących być jeszcze zachowanemi.
Za pierwszą mą bytnością w Stuttgarcie nie-
omieszkam podpisywać, mając wrażenie że Twoje
księga niezbyt na powrotnym biletowo
gorliwie pod względem estetycznym, chętnie
zawsze wspomnieć. Bo też rzeczywiście dziwnie
w tej okolicy śpi cienie pisane, mieliby ten
będzie być w drugiem przejściu: to jest się tylko
rozumiem i widzę? Chyba nie...! A więc trzeba
spoka i nie wiesz, ani wiedza — bez oczu. Miar-
kuję z ochotnego tarnowskiego jest rzeczą.
Żeby nie zaniechać napisałem do Gaz. Polskiej
artykuł: „Higiena stosowana i zasady trainingu"
Mam natomiast interes w Kutnie, który
należy załatwić: do uregulowania hypoteki
Szymanowska potrzebne jest konieczne z
Kom. Powiatowej świadectwo separacji podatków
i wykaz łąki z pomienionego folwarku —
jeśli więc będziesz mógł przysłać mi ten owy
ważny dokument. —
Pieniądze Kulesza ze Kos. odesłano a potrzebuję

kiwiku jako dowodu — wojciechowski na list i kwot
Twą wczorajszą przesyłałem, gdzie interessa wstrzy
mały nasz wyjazd i wierzcie na po prostu, a
pana Adama chcąc odwiedzić, wyjechałem na kilka
dni i razem do Laszczanowska — to cała historja
bez wszelkich szczegółów i z ogólnem zadowoleniem
się skończyło.
Czekam niecierpliwie przybycia i parę uwag

Twój
A. Bielski

Laszcz. dnia czwartkowego
wielkiego postu, wielkiego
tygodnia i wielkiego głodu. —

<u>Do redakcji.</u>

Ku sprostowaniu chorobliwych pojęć o naszej przeszłości, a w dowód że lud nasz żył ~~nie tylko~~ jeszcze przed aktem Napoleońskim z r. 1807 i 1808 załączam ~~akt [illegible]~~ kopię z autentycznego aktu, który ciekawym w razie potrzeby może być okazany, z prośbą do Sz. Redakcji o zamieszczenie. Nakreślenie faktów od naprzód ułożonego poglądu, utworzenie choćby pozornie nowego systematu ~~dziś jest prawie~~ w naszym czasie jest prawie codziennym zjawiskiem. ~~Rozpamię~~ Ścisłe zadanie rozwijania się umysłowego w społeczeństwie ~~[illegible]~~ i w pojedynczym narodzie, filozofii historii jest pięknem polem dla uczonego, ale to zadanie przed którem uczeni wielcy skruszyli się i korzystając nie od dziś uczonych wysilenie widząc — a jednak coś dotąd zrobiono? Organizacja społeczeństwa lub narodu jest odbiciem ~~[illegible] [illegible] [illegible]~~ stanu cywilizacji, a bezstronne skutki pojęcia przeszłości z ocenieniem obecnego stanowiska, wskazówką potrzebnych reform. Ścisłe to drogą ~~[illegible]~~, jednostronność prowadzi do smutnych a często niebezpiecznych wypadków. Przed wielkiem zadaniem prawdziwy indywidualność autora zniknąć powinna, i uczony nie może być niewolnikiem jakiegoś wymarzonego a priori systematu lecz prawdę historyczną wskazać musi z pomocą faktów pojętych w odniesieniu do właściwej epoki, ducha czasu i jej potrzeb, zmian, nadużyć. Narzucając społeczności niedoświadczonemu osobiste przekonania często ~~[illegible] [illegible]~~ błędne, zatruwamy w naturalnym umysł rozwoju, wrodzone poczucie prawdy, instynkt historyczny we wszystkich przeszłości i przyszłości — utracimy w niej tradycję, charakter narodowy — i rozwalając fundamenta budowy niszczymy wiarę w przyszłość. Ta lekkomyślność przestaje być lekkomyślnością. —

Roboty w polu po zasiewach.

Podorany klin od Czastpinca 55 m. pod owies — 150 cm.—
Podorać od stogów pod rzepak 25 m.—
podorać pod kartofle od błót. 15 m.—
podorać od okrajku i kolonji — 45 m. pod owies.—
podorać pod wcześnie kartofle — 25 m. od błót. —
zrównać bruzdy w kartofliskach w ugórze. —
zrównać bruzdy, podorać i zwlec pod jesienniak, klin od wsi do rzeczułki ku Bilu.
Podorać w ugórze odłóg od Adolfina.
Podorać w ugórze odłóg od góry czastpińskiej
Podorać w ugórze odłóg szporkowy
Podorać w ugórze klin od drogi czastpińskiej —
Podorać pod marchew, buraki i rzep koński.

Roboty w łąkach.

Rów od okrajka do Gralewa — nasieczny odnowić
Rów od Bąkowa do Bachowy — nasieczny odnowić.
Rów graniczny z Wólnicem przez łąkowiczankę wykopać.
Rów nad drogą Bilczewsko-Liwianowską dokończyć.
Rów dla torfu od gajowego do kreprowskiej granicy wykopać.
Rów od gajowego do rzeczki nad ... gajem wykopać.
Rowem okopać ogród i pasternik dokończyć.

Roboty w budowlach.

Sprowadzić drzewo na podciąg w owczarni
Postawić stopy dla wozów.
Przygotować materiały na dom gościnny na Ludwikowie.
Przygotować materiały na kuźnię.
Sprowadzić drzewa na sztachety i ogrodzenie
Drzewo i kamienie na stodołę.
Materjały na oborę czeladnią.

13 | 27

I

Dziś świętego Bartłomieja,
Słychać z świtem wszędzie granie,
Dla każdego wolna knieja,
Bo dziś wolne polowanie! –

II

A muzyka taka tkliwa,
Ciągle słychać psów łajanie,
Dusza gwałtem się wyrywa,
Bo dziś wolne polowanie! –

III

Jeszcze rano – wszyscy w lesie;
Słychać trąbki i strzelanie,
Rosa [illegible] w [illegible],
A dziś wolne polowanie!

IV

A ten zamiast dziś do lasu,
Wraz z [illegible] i [illegible],
Wśród [illegible] [illegible],
[illegible] się – na [illegible] [illegible]!

V

A czy [illegible] [illegible] [illegible],
Szkoły i tych głupstw słuchanie....
I na płacz mi się zbierało
Bo dziś wolne polowanie!

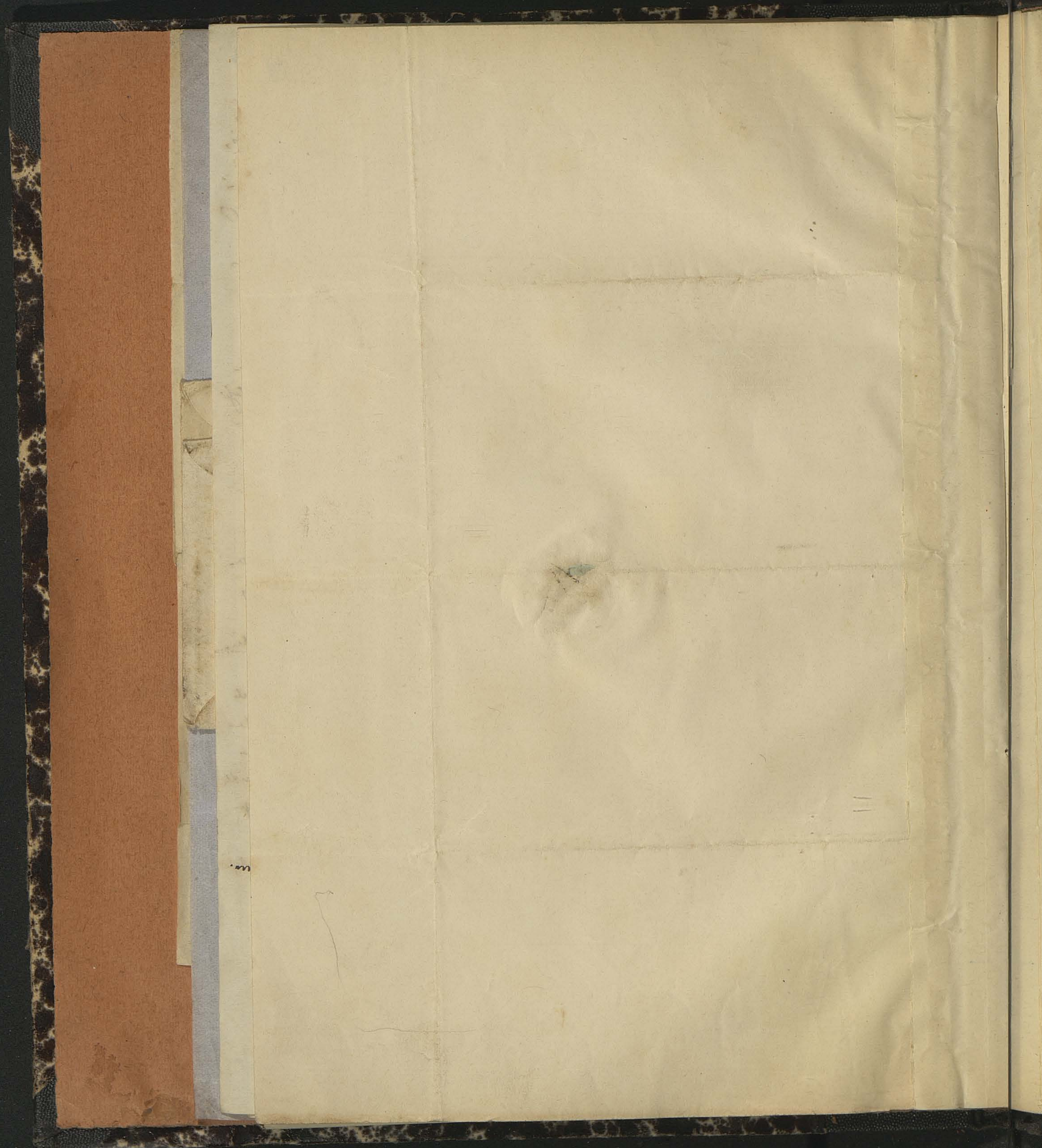
Fajka

Niewinna jestem z natury,
Mam blisko siebie dwie dziury,
Ktokolwiek tylko we mnie ogień wznieci się po
Tam gdzie odwrotnie dobrze całkać musi,
Dzieciom nie służę dorosłym mnie lubią,
To mnie [illegible] – to znów palcem dłubi

14 28

Bądź na trzeciej maskaradzie
mam Ci coś ważnego do zakomunikowania
proszę cię tylko nie unoś się zbytecznie
w obłoki, nie mam zamiaru czyhać na
twoją nieskazitelną niewinność będziesz
przy mnie bezpieczną jak córa w objęciach
mamy

Czekam



15 30

Łaskawa pani Dobey —

Rejent będzie na Ctam dziś wwieczór w Otho teli tym gdzie ma sobie wskazaną — ieżeli oświadczył że łącznie Pani Dobey W. Zaireo LX.a musi tam być także Komisarz ie — gdyż inaczey, ieżeliby nieprzybyła do W. Stalbertonowy tedy musiałby drugi Akt pisać — Do musi być Wymieniony Pani i Numer Domu gdzie Akt spisany został — Niema innego ratunku tylko Wc Pani Dworzyske zabierz łącznie z Sobą — bo inaczey tobey daleko taka Expens będzie — to Pani Dobey niczyni się radz ni iakiem sposobem doniesie — ale zawsze Pani będą o Ctey — Czy niebyłaby łaskawa W. Stalberton pofatygować się do Pani — toby nayleprzey było — Całuię Rączki Snela

2. Gru 1847.

Pro Pani Wyb. Otey o W. Stalbertonowey mowił Rejent że trzebaby świadków wszystkich sześciu Znali będzie Pani lepiey Pani Koscielskiey 10

Wielmożna
Oborzka
Dobrzy
na Ulicy Leszno № 717.



Moja Łaskawa Pani Dalen…

Serce mnie boli za Panią – ale cóż
kiedy to idzie o pieniądze, a wie
Pani jak to o nie ciężko –
Ja dziś wyprawiam syna mego
w podróż – więc dziś u Pani być
niemogę – aż we czwartek o go-
dzinie między 5tą a 6tą popołud-
niu – gdyż ja mieć będę pieniądze
8 tych dni października – a tak
szczegółowie rozmówiemy się –
Pani Dalbo niesprawiedliwie
miała żal do mnie – nigdy bo
niedotrzymałam mego przyrzecze-
nia; pozostaję zawsze
z szacunkiem Jej mężowi
że będę przed wyjazdem moim

i to słowa dotrzymałbym był
pewnie – Niech więc Pani Dobro
dziej będzie cierpliwą do czwartku
z wszystkiem poważaniem
Oboyga WW Państwa Dobr
Życzliwy Przyjaciel i Sługa
[illegible]
21 Wrześ. 1847



a Madame
Madame
Oborska

17 34

Ceków d. 16. Czerwca 1861.

ANTONI CELIŃSKI.



Kochany Adolfie!

Dziękując Wam serdecznie za pamięć o moich imieninach, wzajemnie winszujemy Ci wszyscy Twoich, i najszczersze przesyłamy Ci życzenia. Radzi jesteśmy każdej dobrej wiadomości od Was a cóż dopiero gdybyśmy Was wszystkich mogli w domu naszym! Cóżby to za radosna była chwila! O! pospieszcie o ile możecie bo im więcej Wam rodziny przybędzie tym trudniej wyjechać. Twoim drogim Rodzicom najżywszą dziękujemy za łaskawą pamięć i dobre życzenia na imieniny. Bardzo wdzięczni jesteśmy za Ich dobroć ku Nam serce i wzajemnie przesyłamy Im pełne przywiązania i szacunku słowa.

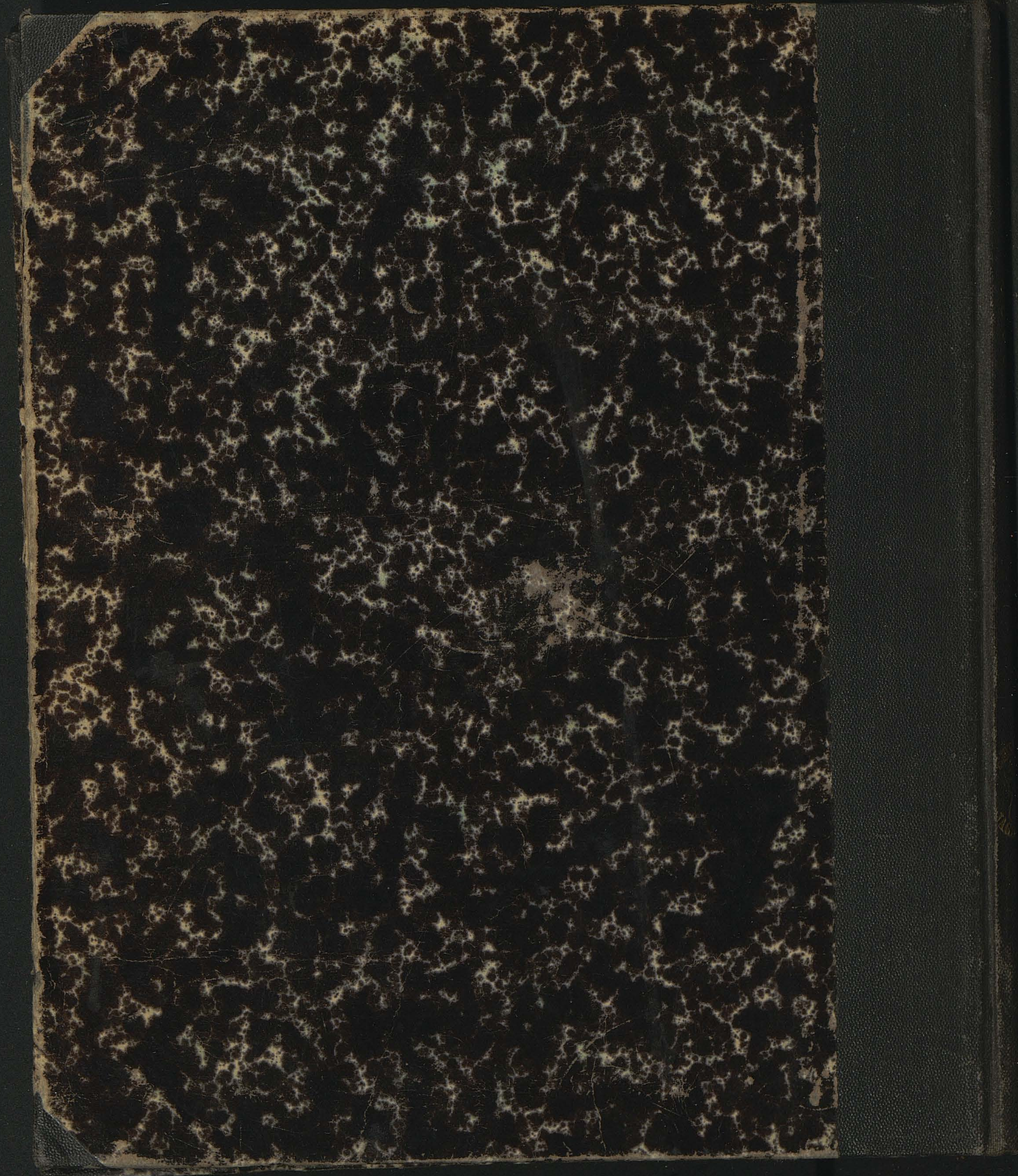
Z listów naszych do Piotrusiowa pisanych wiecie o tem cośmy przebyli i przetrwali. Teraz przy cieplejszym czasie może też zdrowie mej Żony trochę się umocni, czego z utęsknieniem wyglądamy. Mój Kochany Ojciec jest teraz więcej cierpiący niż zwykle, tak że wczoraj był Doktor u niego. To też zwłokło odwiedzenie i wysłanie listu niniejszego. Zygmuś pamięta Was zawsze dobrze i dosyć często wspomina. Jest zawsze żwawy i wesoły. Urodzaje obiecują być pięknemi, tylko jest obawa gradu ogólna. W naszej okolicy już się zdarzyły tego rodzaju wypadki.

35.

Boże zachowaj nas wszystkich
od klęsk których niedawno
tyle ponieśliśmy!
Widziałem u Ciebie starą
książkę prawniczą z czasów
Zygmunta I°, bez tytułu.
Za pomocą tej, którą posiadam
zdeterminowałem jej [illegible]
i tytuł załączam.
„Farrago civilium actionum
ad formam juris Maydeburgen.
pro consuetudine in Regno Polon.
iampridem recepta ac observata
per recognitionem denique prioris
authoris auctior, et multis in locis
lienatior. En iterum prodit ad commu-
-nem utilitatem excusa. Tota farrago
quatuor absolvitur partibus. Prima de
controversiis actionum et earum inscrip-
-tione. Fo. 1. Secunda de pactis negotiorum
ac item eorum inscriptione. Fo. 50. Tertia
de citationibus terrestribus. Fo. 78.

Quarta de noticia graduum consan-
-guinitatis et affinitatis, atque quo-
=dam terminorum in vernacula
linguam interpretatione. Jo.
nakonicu: Excudebat Cracovie
Flor. Unglerus. Anno 1535.
8vo kart 200."
Są tu wyrazy polskie. Autorem
jest Jan Cervus Tucholczyk
O wydaniu wcześniejszym z r. 15..
pisze Bentkowski które obejmuje
tylko trzy części. Wydania póź-
-niej są złożone z siedmiu części,
mają wyraźne nazwisko Auto.
na tytule nieco zmienionym.
Jeżeli tutaj dojdzie po tych wskazów-
-kach które mam wydanie.
Ściskam Was i całuję najczulej
i najserdeczniej powtarzając nasze
życzenia wspólne i polecając Was
Bogu. Niezmiennie przywiązany
Brat i Al.... Celiuly
Jeżeli możecie to napiszcie co się tam dzieje
w Tarkowie i Piotrkowie?







Zacny dwóch imion Józefie Franciszku,
Nie zachłysnąłeś się nigdy przy kieliszku,
A moderując się wielce,
Zasnąłś przy ósmej butelce.

. . .

Miły,
Niszcząc swe siły,
Pamiętaj zawsze o jutrze,
Często palce wymienia kto sobie nos utrze.
Na Twoich barkach ogromne ciążą obowiązki,
Choć się ciągną, z kamaszków zewsząd się podwiązki;
Strzeż się więc sideł syreny,
Bo zaparcie są trzewy.

. . .

Drogi!
Papierowe dialogi,
To uczona scena dramatu,
Ty gdzieś w Warszawie.. a ja tu!
Pomysł akceptowała dawno Twoja głowa,
Więc śmiało ruszaj do Bachanowa.

